

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.  
Za tekst str. 2 — 7 odpowiada Wacław Gąsiorowski. W-wa, Widok 21, druk „Matador”

## Zła przemiana materii

przyśpiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, młodości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalną zgodną

z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczkach artretycznych ma zastosowanie Cholekinaza H. Niemojewskiego Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne „Cholekinaza” H. Niemojewskiego

Warszawa, Nowy Świat Nr. 5, oraz apteki i sklepy apteczne.

# Straszna eksplozja w Pucku

## Wybuch motoru ropnego na kutrze rybackim spowodował śmierć 5 osób i 6 ciężko poranił

We środę około godziny 19-ej nastąpiła w Pucku eksplozja motoru ropnego na jednym z kutrów rybackich, stanowiącym własność rybaka Aleksandra Budziszka z Kuźnic. Wybuch nastąpił podczas naprawy silnika, gdy na kutrze znajdowało się kilku ślusarzy i ich pomocników. Skutki wybuchu były straszne. 4 osoby, w tym jedna kobieta i 3-ch mężczyźni zabici zostali na miejscu, jeden z robotników zmarł w drodze do szpitala, a jedną osobę ciężko ranną przewieziono

do lecznicy w Gdyni. 6 dalszych ofiar eksplozji, które odniosły lżejsze kontuzje, umieszczono w szpitalu w Pucku.

Sila wybuchu była tak potężna, że rozerwany został nie tylko kuter, ale uszkodzeniu uległa nawet część muru starego kościoła

na puckiego, stojącego blisko brzegu, zaś jednej z ofiar została urwana głowa.

Nazwisk zabitych nie zdołano

dotychczas ustalić. Na miejsce katastrofy przybyli przedstawiciele władz sądowo-sledczych, którzy prowadzą dochodzenie.

## W przededniu podpisania trójprzymierza Sowiety zaakceptowały propozycje rządu angielskiego i proponują natychmiastowe nawiązanie kontaktów sztabowych

LONDYN. Przewidywany w dniu wczorajszym powrót do Londynu lorda Halifaxa nie nastąpił, ponieważ minister spraw zagranicznych przedłużył swój pobyt na wsi do dnia dzisiejszego.

Dziś wieczorem lord Halifax przyjmie ambasadora ZSRR,

Majskiego, z którym omówi nie które szczegóły projektu paktu pomiędzy Anglią, Francją i ZSRR.

Według ostatnich sprawdzonych wiadomości, nota angielska zawiera 6 następujących punktów:

1) Sowiety przyjdą z natych-

miastową pomocą Anglii lub Francji w razie gdyby państwa te zostały wciągnięte w wojnę w wypadku:

a) bezpośredniego ataku, b) przy wypełnieniu swych zobowiązań gwarancyjnych, c) gdy przyjdą z pomocą na żądanie jakiegokolwiek państwa

w Europie, które stanie się ofiarą agresji.

Anglia i Francja przyjdą ze swej strony z pomocą ZSRR, gdyby Sowiety zostały wciągnięte w wojnę — każdym z powyższych trzech wypadków.

2) Pomoc będzie udzielona zgodnie z brzmieniem paragrafu 16 paktu Ligi, co nie oznacza jednak, że wprowadzenie jej w życie nastąpi na mocy decyzji Ligi.

3) Mocarstwa odbędą narady w sprawie najskuteczniejszego sposobu udzielenia sobie pomocy.

4) Na wypadek niebezpieczeństwa wojny mocarstwa rozpoczną natychmiastowe narady dyplomatyczne i sztabowe.

5) Mocarstwa zobowiązują się do uwzględnienia życzeń państw, którym przyjdą z pomocą.

6) Pakt zostanie zawarty na przeciąg lat 5-ciu.

Jak donoszą z Moskwy — rząd sowiecki przyjął w zasadzie propozycję angielską, jakkolwiek wysunął pewne zastrzeżenia co do procedury organizacji pomocy na wypadek agresji.

Sowiety pragną również nawiązania kontaktów sztabowych natychmiast po zawarciu paktu.

## Doniosłe zmiany w armii W. Brytanii Gubernator Gibraltaru zamianowany inspektorem sił zamorskich

LONDYN. Ministerstwo wojny ogłosiło szereg doniosłych zmian na najwyższych stanowiskach w armii.

Gubernator Gibraltaru, gen. sir Edmund Ironside, został mianowany inspektorem generalnym angielskich sił zamorskich. Dotychczasowe jego stanowisko w Gibraltarze obejmie adiutant generalny sił zbrojnych, gen. sir Clive Liddell. Szef armii terytorialnej, gen. sir Walter Kirke zostaje inspektorem generalnym armii obrony kraju, a gen. Wilson dowódcą sił angielskich w Egipcie.

Najbardziej doniosłą zmianą jest utworzenie stanowiska inspe-

**Powrót Reichswehry z wojny „hiszpańskiej”**

HAMBURG. Marszałek Goering powołał wczoraj legionistów niemieckich, powracających z Hiszpanii na 5-ciu transportowcach.

Według „Essener National Zeitung” — siły niemieckie w Hiszpanii nie przekraczały nigdy 5 tys. ludzi, gdyż Niemcy trzymały się zasady ciągłej zamiany walczących oddziałów,

która generalnego angielskich sił zamorskich. Stanowisko to zostało zniesione w sierpniu 1914 roku w chwili wybuchu wojny

Gen. Ironside będzie odpowiedzialny za:

1) kontakty ze sztabami mocarstw zaprzyjaźnionych z Anglią w sprawie współpracy angielskiego korpusu ekspedycyjnego z armiami państw sprzymierzonych, 2) za kontrolę nad oddziałami angielskimi w koloniach i armią w Indiach,

3) za manewry angielskiej armii polowej.

## Matki niemieckie wypowiadają wojnę hitlerowskiemu niszczycielom narodu niemieckiego

Tajna radiostacja czynna na terenie Niemiec ogłosiła odezwę, która jednocześnie pojawiła się masowo jako nielegalna ulotka.

Odezwa ta w tłumaczeniu polskim brzmi:

„Uwaga! Uwaga! Tu niemie-

cka sekcja wszechświatowego Związku pokojowego matek i wychowawczyń! Wzywamy wszystkie rdzennie niemieckie organizacje i związki, wszystkich Niemców, którzy pracują dla pokoju i porozumienia narodów, którzy walczą przeciw

gwałtom o nową etykę i moralność. Wstąpcie do naszych szeregów przeciw nowemu militaryzmowi w Niemczech. Broncie naszą młodzież przeciw hitlerowskiemu skoszarowaniu ducha i przeciw ślepego, niewolniczego posłuszeństwu.

Stworzyliśmy nowy ruch ludowy! Oświecamy i głosimy prawdę! Chcemy dopomóc do zwycięstwa niefałszowanego duchowi pokoju narodów i przełamania nienawiści narodów i hecy wojennej, gloryfikowanej przez klikę hitlerowską. Wszystkie źródła nieufności muszą za milknąć. Nasz lud cierpi nędzę, nasze dzieci bledną i cierpią głód. Walczymy o nowe Niemcy. Precz z hitlerowskimi niszczycielami narodu niemieckiego.

Nowy Front Narodowy.”

## Adw. Kucharski — mąż zabójczynie odpowiada przed sądem za oszustwo

W najbliższą środę, 7 czerwca, w Sądzie Okręgowym w Warszawie toczyć się będzie druga sprawa adw. Wiesława Kucharskiego, tym razem o oszustwo, dokonane w związku z przyjęciem aplikanta.

O tym oszustwie była już mowa w toku procesu Kucharskiej, która tym razem nie zasiadzie na ławie oskarżonych.

Komplet sędziący stanowić będą ci sami sędziowie, którzy rozprawiali proces o zabójstwo s. p. inż. Gierszewskiego: prezes Przybyłowski, s. Kleimert i s. Dyzmański. Oskarżenie, jak i poprzednio, wnosić będzie prok. Firstenberg. Również skład obrony nie uległ zmianie. Kucharskiego będą bronił adw. Leniewski i adw. Szpidbaum

## Narada na Zamku

Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w obecności Pana Marszałka Śmigłego-Rydza p. prezesa Rady Ministrów, gen. Ślawoj - Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu

## Jeszcze jeden „arkusz autografów”

KOPENHAGA. Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat, stwierdzający, że poseł duński w Berlinie i minister spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop, podpisali wczoraj niemiecko-duński pakt o nieagresji.

## Pamiętajcie II rata P.O.P

do 5 Czerwca

## Równowaga moralna społeczeństwa

Wojny, które robi propaganda niemiecka i włoska, mają wszystkie jeden główny cel: wytrącić z równowagi moralnej społeczeństwa państw, im się przeciwstawiających, a przede wszystkim społeczeństwa Polski, Francji i Anglii. Wytrąconych z równowagi łatwiej po konać czy podprowadzić — to jest jasne. Lecz jak wobec tego trzeba się zachowywać? Wybitny publicysta francuski, p. Gignoux, tak to zagadnienie ujmuje:

„Przed wszystkim zachowajmy zimną krew. Nie damy się zaciągnąć byle gdzie i byle jak, nie zadowolimy się też byle czym. Musimy mieć jednak zaufanie do ludzi, którzy decydują o biegu spraw zbiorowych i którzy za ten bieg ponoszą odpowiedzialność. Sami zaś ze zdwojoną energią rozwijamy nasze codzienne, zawodowe prace. Samobójstwem byłoby ograniczać je czy lekceważyć pod pozorem, że jutro mogą być przerwane. Albowiem jutro jest w wielkim stopniu dziełem naszej dzisiejszej postawy.”

Do tego apelu nie mamy nic do dodania, ale na jedno możemy wskazać z zasadniczą dumą: Polska właśnie tak postępuje. Mamy pełne zaufanie do ludzi, którzy kierują Polską w trudnych historycznych chwilach. Nasze codzienne życie i zawodowa praca nie uległy żadnemu zahamowaniu, płyną normalnym nurtem, choć w wzmożonym tempie. I nie są to tylko czcze słowa. Stanowicie nasz bilans handlowy i pierwsze pięć miesięcy b. r. jest dodatni, gdy w roku ubiegłym, w odpowiednim okresie czasu był ujemny.

To dowód, że pracujemy dobrze, że pracowaliśmy nawet więcej, niż od nas wymagano. Innymi słowy postawie moralnej naszego społeczeństwa nie da się zarzucić

RUMIANEK ŚWIETŁY  
ŚRODKI CHEMICZNE do zwalczania

możno zebrany kupuje w każdej ilości  
zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych poleca

Skład Apteczny PAWŁA PODGÓRSKIEGO  
w PIOTRKOWIE, Słowackiego 12.

## Pogrzeb żony prez. Starzyńskiego

odbył się przy udziale najwybitniejszych dygnitarzy państwowych

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb ś. p. Pauliny Starzyńskiej, żony prezydenta m. st. Warszawy. W nawie głównej katedry św. Jana w godzinach rannych zostało odprawione nabożeństwo żałobne, które celebrował ks. arcybiskup Gal w asyście ks. biskupa Gawliny. Na nabożeństwie poza najbliższą rodziną ś. p. Zmarłej obecni byli: inspektor Armii, gen. broni K. Sosnkowski, marszałek Sejmu, prof. Makowski, marszałek Se-

natu płk. Miedziński, ministrowie: Beck, Kościakowski, Świętosławski, Kaliński, wicemarszałek Sejmu płk. Wenda, prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzemieński, prezes Sądu Najwyższego Supiński, liczni podsekretarze stanu, wojewoda Jaroszewicz i Jurgielewicz, wiceprezydenci miasta, żona Pana Prezydenta, p. Maria Mościcka, delegaci związków i organizacji, których protektorką i czynną współpracowniczką była ś. p. Zmarła.

Po Mszy św. wyniesiono trumnę na karawan, na którym znajdowały się liczne wieńce, między innymi wieńiec z napisem „Ś. p. Paulinie Starzyńskiej — Ignacostwo Mościcy”. Kondukt pogrzebowy wyruszył ulicami miasta na cmentarz Powązkowski, gdzie złożono zwłoki ś. p. prezydentowej Starzyńskiej w grobowcu rodzinnym.

Nad trumną wygłosili przemówienia: radny miejski Jędraszko oraz dyr. Jan Starczewski.

## Rumuni pójdą do urn wyborczych

pod groźbą ukarania ich wysokimi grzywnami

BUKARESZT. 2 b. m. odbywają się w Rumunii wybory do izby deputowanych na podstawie nowego prawa wyborczego. Głosują mężczyźni powyżej lat 30-tu z wykluczeniem analfabetytów. Ogółem nowe prawo wyborcze uprawnia do głosowania 2.025 tys. obywateli, a więc około 10 proc. ludności kraju. Głosuje się na jedną ogólnopolską listę frontu odrodzenia narodowego, na której figuruje 525 kandydatów, wysuniętych przez korporacje i związki zawodowe. Izba deputowanych składać się będzie z 256 posłów.

Czynne prawo wyborcze mają obywatele, którzy ukończyli 40 rok życia oraz należą do władz i zarządów, uznanych przez państwo korporacji i związków zawodowo-gospodarczych. W głosowaniu wybiera się 1/3 senatorów, t. j. 88. Król mianuje według swobodnego uznania dalszych 88, a ostatnią grupę, złożoną również z 88 osób, stanowią będą senatorowie - wryliści. Głosowanie tak do Izby jak i do senatu jest obowiązkowe pod karą grzywny.

Woj. Grażyński

### Woj. Grażyński na uroczystościach w Bukareszcie

BUKARESZT. W obchodzie 9-ej rocznicy wstąpienia na tron Karola II, który to obchód, będący zarazem świętem młodzieży rumuńskiej, odbędzie się 8 czerwca, weźmie udział na zaproszenie króla Karola wojewoda Grażyński, prezes związku harcerstwa polskiego, i gen. Sawicki, dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego.

Przybędą również reprezentacje organizacji młodzieżowych Francji, Anglii, Belgii, Włoch Portugalii, Hiszpanii i Turcji. Osobistym gościem króla Karola II będzie następca tronu greckiego ks. Paweł.

Omawiając jutrzejsze wybory, prasa zgodnie podkreśla, że po raz pierwszy w historii Rumunii akt głosowania odbędzie się w atmosferze spokoju, wolnej od hasel walki klasowej i partyjnej. Wybory, zdaniem dzienników rumuńskich, mają na celu powołanie parlamentu złożonego z ludzi uczciwych, doświadczonych i przedstawiających siły produkcyjne kraju. Dzienniki podają, że ogólne wydatki, związane z tegorocznymi wyborami, będą wynosiły zaledwie 7 mil. lirów, a więc mniej niż 5 proc. sum, które wydawano na kampanię wyborczą za dawnego reżimu.

## Niemcy głodzą gdańszczan i pędzą ich do najcięższej pracy

GDĄŃSK. Oficjalne koła gdańskie wykazują stale, jak likwidowane jest bezrobocie na terenie W. M. Gdańska, przypisując sobie duże zasługi pod tym względem. Naturalnie mniej mówi się i pisze o tym, że bezrobotnych wysyła się do pracy w Trzebież Rzeszy. Tam przydzielają się gdańszczan do ciężkich robót.

Robotnicy ci donoszą swoim rodzinom i znajomym, że w pracy można jeszcze wytrzymać, lecz wyżywienie szwankuje, co odbija się na wydajności pracy

i zdrowiu robotników. Chwalą sobie nawet okres bezrobocia w Gdańsku, bo mimo wszystko

### Trzesienie ziemi na półwyspie Peloponeskim

ATENY. Na całym półwyspie Peloponeskim dało się wczoraj odczuć gwałtowne trzesienie ziemi. W wielu miastach zawalilo się szereg domów i mieszkańcy zostali ewakuowani. Jak dotąd nie ma żadnych ofiar w ludziach.

## Inspekcja linii Zygfryda

otworzyła Hitlerowi oczy na faktyczny „entuzjizm” tłumów

W dniu 16 maja odbyła się pod Saarbrücken inspekcja południowej części linii Siegfrieda, zbudowanej na miejscu dawnych ogrodów warzywnych, należących przeważnie do miejscowych górników. Dla celów mili-

tarnych wywłaszczono i zniszczono kilka tysięcy tych ogrodów, co wśród miejscowej ludności wywołało falę niezadowolenia.

O tych nastrojach przekonał się ostatnio także kanclerz Rzeszy.

Udając się na zapowledzianą na przedpolu fortyfikacji wielką rewię wojskową, która w swym założeniu miała być wyraźną demonstracją przeciwko Francji, odbywała się bowiem tuż nad granicą, kanclerz musiał przejeżdżać drogą, prowadzącą w kierunku Metz. Na tej drodze wy malowano czerwoną farbą napis „Ogrody zniszczone, naród szaf biony, wodzowie partyjni uzdrowieni”. Napisu tego nie zdołano usunąć.

W innym miejscu na drodze prowadzącej do Forbach umieszczono wielkie plakaty z karykaturą Hitlera i napisem: „W 1935 r. obiecano nam pokój i wolność — w 1939 r. stoi przed na-

mieli co jeść i to bez ograniczeń.

Do Gdańska powróciła większa grupa robotników, którzy byli zatrudnieni w fabrykach chemicznych na terenie Trzebieży Rzeszy, dokąd wysłano ich do pracy jako bezrobotnych. Praca w fabrykach chemicznych, które produkują gazy trujące szybko wpłynęła na stan zdrowia tych robotników.

Po dwóch tygodniach robotnicy ci, ulegając częściowemu zatruciu byli już niezdolni do pracy.

### Runął most we Włoszech

MEDIOLAN. W miejscowości Moncalieri koło Turynu zawalił się we środę po południu nagle wielki most nad rzeką Po. Aczkolwiek most był dla komunikacji zamknięty, to jednak w chwili katastrofy znajdowało się tam około 30 osób, obserwujących z ciekawieniem wozbrane nurty rzeki.

Większość z nich zdołała w ostatniej chwili uciec na brzeg, zaś inni, którzy wpadli do rzeki zostali ocaleni przez kilku odważnych przechodniów. Tylko kilka osób zostało porwanych przez fale i utonęło.

## WOLANOW STAŁE WZBOGACA!

**Tablica wygr**  
7-dziesiąt dni 44 loteryj

**Tablica losowa**  
10-dziesiąt dni 20 loteryj

**Mobywały sukcesy!!!**  
Wielkie wygrane każdego

**75.000**  
**50.000**  
**50.000**

**WOLANOWA**

**WIELKA WYGRANA**  
100.000  
MA 10 55.522 PADLA  
**WOLANOWA**  
WARSZAWA, ŁÓDŹ, PABIANICE, LUCY

Wszystkie losy i klasy są już do nabycia

Losy i klasy są już do nabycia

## XXVII Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów BANKU ZACHODNIEGO S.A.

W dniu 31 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem Zdzisława ks. Lubomirskiego XXVII Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Zachodniego S. A.

Z przedstawionego przez Dyрекcję Banku sprawozdania z działalności instytucji za rok 1938 wynika że operacje Banku we wszystkich dziedzinach przedsiębiorstwa znacznie wzrosły. Wkłady i rachunki bieżące powiększyły się w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym i również akcja kredytowa została wydatnie roz-

szerzona, co znalazło swój wyraz w zwiększeniu się portfela weksli zdyskontowanych, oraz udzielonych kredytów w rachunkach bieżących.

Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie do wiadomości i uchwaliło na wniosek Rady Naczelnej udzielić absolutorium władzom Banku za rok 1938.

Następnie Walne Zgromadzenie dokonało uzupełniających wyborów do Rady Naczelnej i Komisji Rewizyjnej, w wyniku których skład władz pozostał bez zmiany.

## Towary pochodzenia niemieckiego całkowicie wyrugowane z polskich rynków

Bojkotowanie towarów niemieckiego pochodzenia przybrało tak poważne rozmiary, że firmy reprezentujące artykuły niemieckie zmuszone są szukać innych przedstawicieli, lub będą się likwidowały.

Wskazuje się na wypadki, że chcieli sprzedać towar niemiecki po cenie niższej, z wielkim rabatem, a pomimo to nie znaleźli no klientów.

Jak obliczają firmy handlowe, w ciągu 2 miesięcy niemiecki towar zniknie zupełnie. Zwraca się ponadto uwagę na to, że przysyłane w ostatnich czasach artykuły, zwłaszcza maszyn i części do maszyn są w wyjątkowo złym gatunku, bowiem produkcja niemiecka spadła pod względem jakości w ogromnym stopniu.

## Odpowiedź na interpelację w sprawie prowokacji Niemca w Łodzi

Senator Sulkowska wniosła w marcu b. roku interpelację, domagając się wyjaśnień w sprawie posunięć władz wobec stwierdzonego wypadku obrazy narodu polskiego przez Niemca, Pawła Reszke, pracownika elektrowni łódzkiej.

Wczoraj nadeszła odpowiedź na tę interpelację. Jak wynika z niej, Reszke w dniu 1 marca odepisał się publicznie do kilku osób: „No i cóż, macie jeszcze

swoją Polskę?”. Gdy zapytano go, co to ma oznaczać, odpowiedział, że Czechosłowacja była, a teraz jej nie ma, więc i z Polską może zdarzyć się to samo.

Na skutek zawiadomienia o tym władz, Reszke został aresztowany, wypuszczono go jednak po upływie kilku tygodni i obecnie toczy się przeciw niemu dochodzenie dyscyplinarne na terenie elektrowni miejskiej w Łodzi.

## Układ handlowy z Sowietami jest objawem normalizacji stosunków — stwierdził wczoraj Senat

Na wczorajszym posiedzeniu Senat przyjął szereg projektów ustaw, m. in. o sądach ubezpieczeniowych. W myśl uchwalonej ustawy powstaną dwie instancje sądowe: okręgowe sądy ubezpieczeniowe i trybunał ubezpieczeń. W I instancji zasiadać będą obok sędziów zawodowych również i ławnicy, reprezentujący organizacje, które skupiają pracowników i pracodawców.

Uchwalono również ustawę o publicznej służbie zdrowia, wpra-

wadzającą jednolity ustrój tej służby na terenie całego Państwa.

Przy debacie nad ratyfikacją traktatu handlowego polsko-sowieckiego, referent oświadczył w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych, że „układ handlowy jest naturalnym objawem postępującej normalizacji stosunków z naszymi wschodnimi sąsiadami, a choć może w ramach obecnych dość skromny, nie mniej dla obu stron korzystny i pożądany, bo oparty o zasady pełnej rzetelności”.









Jerzy Marten

# TAJEMNICA BALU MASKOWEGO

Powieść ze współczesnego życia wielkomięjskiego

Bronka Zatorska, która kochała się do szaleństwa w dyrektorze wielkiego banku, Romanie Jarockim, postanowiła go zdobyć pomimo, że był żonaty i kochał żonę. W tym celu nawiązała kontakt z bandą przestępców. Banda w podstępny sposób zwabiła Helenę Jarocką, wywoziła ją do Argentyny i sprzedała do domu publicznego. Helena zdołała stamtąd zbiec i po wielu przygodach wróciła do Polski. Jarockiego zaś usidliła Bronka i zamieszkała u niego.

Jarocki był przekonany, że żona rzeczywiście go porzuciła, to też gdy po powrocie do Warszawy Helena zjechała do siebie, Jarocki wyrzucił ją. Zrozpaczona postanowiła popełnić samobójstwo. Przeszkodził w tym jednakże powieściopisarz Bartosz, który będąc wdowcem powierzył jej opiekę nad swoim jedynakiem i Helena wkrótce wyjechała z dzieckiem na wieś.

Bronka mimo wszystko obawiała się, że Helena zabierze się do dzieła i wyszedłszy, gdzie przebywa Helena, otruła dziecko Bartosza. Zrozpaczona Helena udała się z dzieckiem, dającym słabe oznaki życia do Warszawy. Dziecko zmarło w drodze do szpitala i lekarz dyżurny, któremu sprawa ta wydała się podejrzana, zawiadomił policję, a do przybycia przedstawicieli władz zamknął Helenę w pokoju przylegającym do jego gabinetu.

Bartosz przyjechał na wieś i dowiedziawszy się, że dziecko otruto, natychmiast udał się na stację, aby wrócić do Warszawy.

Bartosz przybył na stację niemal wraz z pociągiem. Wskoczył do pierwszego z brzegu wagonu i opadł ciężko na ławkę.

Stał on przed wielką zagadką. Gdy wyjeżdżał z rano, dziecko było zupełnie zdrowe. Co się więc z nim mogło nagle stać? Lekarz oświadczył, że dziecko otruto... Gdyby zjadł coś nieswieżego, to by to zaskodziło prawdopodobnie również Helenie i służącej. Zapomniał zapytać się służącej, co Janeczek jadł na drugie śniadanie...

Siedział teraz w wagonie, jak na rozrażonych węzłach. W jakim by, poprzednio doskonałym humorze! Jak dobrze się czuł! Kto mógł przypuszczać, że spadnie na niego nagle tak wielkie nieszczęście. Tak, nieszczęście w życiu człowieka zawsze niespodzianie i nagle. Los zawsze zadaje ciosy z tyłu.

Biedny Janeczek!... Kto wie, czy jeszcze żyje? Przybywszy do Warszawy, Bartosz udał się do szpitala dziecięcego przy ul. Kopernika, gdzie mu oświadczone, że tam nie sprowadzono dziecka o podobnym nazwisku.

Wsiadł więc w taksówkę i kazał się zawieźć do szpitala imienia Karola i Marii przy ul. Leszno.

Helena nie przestawała szlochać. Widok martwego dziecka szarpał jej serce. W żaden sposób nie mogła się pogodzić z myślą, że dziecko, które przed kilkoma godzinami jeszcze żyło, śpi teraz wiecznym snem.

Nagle otworzyły się drzwi. Na progu pojawił się lekarz, który oświadczył:

— Pani pozwoli.

Otarła drżącą ręką oczy, podniosła się i opuściła pokój, zerknąwszy jeszcze raz na martwe dziecko leżące na ceratowej wąskiej kanapce. Gdy weszła do gabinetu lekarza, spostrzegła siedzącego tam przodownika policji.

— Proszę, niech pani spocznie, — zwrócił się do niej lekarz.

Przodownik przyglądał się jej przez chwilę, a następnie zapytał:

— Pani przywiozła tutaj martwe dziecko?

— Tak, panie przodowniku. Nie wiedziałam jednak, że dziecko nie żyje.

— Jak pani się nazywa?

Helena zmieszana się i stała się biała jak kreda. Czy może podać swoje prawdziwe nazwisko? Ale zaraz... zaraz... Czy mało Jarockich znajduje się w Warszawie? Czego ma się obawiać?

Ponieważ nie od razu odpowiedziała, przodownik wpił w nią przenikliwe spojrzenie i zapytał:

— Pytałem przecież panią o coś? Dlaczego pani nie odpowiada?

— Helena... Helena Jarocka.

— Czy to pani dziecko?

— Nie.

— Co więc ma pani wspólnego z tym dzieckiem?

— Byłam jego wychowawczynią.

— A gdzie są jego rodzice?

— Dziecko nie miało matki, a ojciec... a ojca nie było w domu, gdy dziecko zaniemogło... Sprawa przedstawia się następująco, panie przodowniku: Byłam z dzieckiem na wsi, podczas gdy ojciec jest w Warszawie... Dziecko poczuło się nagle źle i straciło przytomność... Wezwałam lekarza, który polecił natychmiast pojechać z nim do szpitala... Pojechałam więc z nim do Warszawy... Widocznie po drodze zmarło na moich rękach...

— Jak się nazywa ojciec dziecka?

— Stefan Bartosz...

— Stefan Bartosz? — zapytał lekarz. — Ten powieściopisarz?

— Tak, panie doktorze.

Przodownik zanotował wszystko, co powiedziała mu Helena, a następnie zwróciwszy się do lekarza, zapytał:

— Panie doktorze, czy zostało ustalone, że dziecko zostało otrute wskutek spożycia czegoś nieswieżego?

— Jeszcze tego nie ustaliłem. Ale z symptomów, jak i z tego co stwierdził lekarz, który pierwszy badał dziecko, należy przypuszczać, że ma się tutaj do czynienia z otruciem.

— Należy więc dziecko przewieźć do prosektorium, aby zrobić sekcję.

— Sądzę — odparł lekarz.

— Może pani już iść — oświadczył przodownik, zwracając się do Heleny. — Ach tak, zupełnie zapom-

Jutro dalszy ciąg powieści p. t. „Przez krew i łzy“

Składajcie ofiary na F. O. N.

## Skutki „gospodarki” niemieckiej Upadek Hamburga — Ciągłe represje — Tragiczny los wcielonych do Rzeszy krajów

Ponieważ sprawa Gdańska stała się w chwili obecnej zagadnieniem coraz bardziej palącym, szczególnie dla pełnych obaw gdańszczan, warto przeprowadzić małą analogię pomiędzy tym rdzeniem polskim miastem portowym a rdzeniem niemieckim — Hamburgiem.

### SKUTKI KRYZYSU

Słynna „brama świata”, jak nazywają powszechnie Hamburg, bynajmniej nie zakwita pod rządami Hitlera. Skutki kryzysu gospodarczego dają się tu coraz bardziej we znaki, nie oszczędzając żadnej z dziedzin.

W pierwszym rzędzie odbiły się skutki gospodarki spod znaku swastyki na przedsiębiorstwach hotelarskich, których nie brak na terenie Hamburga. Najlepszym przykładem może tu być hotel „Olbrzym „Esplanade”, zamknięty przed kilku dniami. W okresie przedhitlerowskim dzienne jego obroty wynosiły przebieżnie około 20 tysięcy złotych — ostatnio nie przekraczały one 200 złotych.

Nie ma więc w tym nic dziwnego, iż większość społeczeństwa hamburskiego bynajmniej nie odnosi się z sympatią w stosunku do reżimu hitlerowskiego.

### WYDZIAŁY DLA POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW

Przyznać trzeba, iż Rzesza w swych planach ekspansji działa systematycznie i z drobiazgową dokładnością. Dowodem tego może być fakt, iż w sferach kierowniczych partii narodo - socjalistycznej utworzono wydziały dla poszczególnych krajów. Mamy tam więc wydziały: polski, ukraiński, rosyjski, gdański, bałtycki, szwajcarski, tyrolski, holenderski, duński, belgijski i t. p. Rzecz prosta, czecho - słowacki i austriacki już nie istnieją. Ale były i działały...

Wszystkie te resorty podporząd-

owane zostały zastępcy kancлера, Rudolfowi Hesse. Przed dwa miesiącami szczególnie czynne działanie rozwinął wydział belgijski. Przy pomocy agentów i radia, jak również prasy, uwagę dnia się szeroko sprawy Eupen i Malmedy, rozwijając propagandę powrotu tych „rdzenie niemieckich” dzielnic do Rzeszy.

Wydział gdański pracuje także z wytężoną energią. Co do tego ma miesiącami szczególnie czynne działanie rozwinął wydział belgijski. Przy pomocy agentów i radia, jak również prasy, uwagę dnia się szeroko sprawy Eupen i Malmedy, rozwijając propagandę powrotu tych „rdzenie niemieckich” dzielnic do Rzeszy.

Wydział gdański pracuje także z wytężoną energią. Co do tego ma miesiącami szczególnie czynne działanie rozwinął wydział belgijski. Przy pomocy agentów i radia, jak również prasy, uwagę dnia się szeroko sprawy Eupen i Malmedy, rozwijając propagandę powrotu tych „rdzenie niemieckich” dzielnic do Rzeszy.

Ostatnio przed sądem w Berlinie stanął pewien mechanik, zatrudniony w przedsiębiorstwie, wykonywującym zamówienia rządowe. Jak wynikało z aktu oskarżenia, dopuścił się on takiego przestępstwa, iż nie był obecny kilka razy przy pracy bez podania usprawiedliwienia, a pewnego razu miał jakoby odmówić wykonania powierzonych sobie prac.

W wyniku rozprawy sąd skazał mechanika na dość wysoką karę, nie chcąc uwzględnić żadnych łagodzących okoliczności.

Kancelarz skarbu Wielkiej Brytanii sir John Simon interpelował Rzeszę, jak wyglądać będzie sprawa długów byłego rządu czecho - słowackiego. Oświadczone mu, iż rząd niemiecki nie ma zamiaru zrzucić z siebie odpowiedzialności za te zobowiązania.

Wygląda to bardzo pięknie, ale jak będzie w praktyce?

niałem, gdzie pani jest zameldowana w Warszawie?

Helena podała swój adres warszawski, pomimo, że nie była tam meldowana.

Podniosła się, ale z trudem chodziła, ponieważ kolana uginały się pod nią. Dokąd miała teraz pójść? Czy wrócić na wieś? Co powie ojcu dziecka? Bartosz przecież tego nie przeżyje... Z pewnością powie, że ona sprowadziła nieszczęście do jego domu... Jeśli nawet tego nie powie, to tak będzie myślał...

Co miała teraz uczynić?... Jak będzie mogła spojrzeć Bartoszowi w oczy?...

A ona już przypuszczała, że szczęście znów zaczęło się do niej uśmiechać... Nie, dla niej nie ma już szczęścia... Ma tylko jedno wyjście: rzucić się w nurty Wisły. O, gdyby uczyniła to owej ciemnej nocy, nie cierpiałaby już teraz, nie przeżywałaby nowych katuszy. Dlaczego Bartosz uratował ją? Aby znów znalazła się w szponach bezlitosnego losu?

Dławiąc się łzami, opuściła szpital.

Dokąd miała teraz iść? Ruszyła przed siebie, kierując się w stronę Żelaznej. Szła, nie widząc ludzi, pogrążona w ponurych rozmyślaniach.

Ale musi przecież coś zrobić... Musi przecież wrócić na wieś... Zaraz... Zaraz... Może Bartosz jest w swoim warszawskim mieszkaniu?

Wsiadła do tramwaju i udała się na Powiśle. Mieszkanie Bartosza było jednakże zamknięte. Spojrzała na zegarek i doszła do wniosku, że z pewnością pojechała na wieś.

Zeszedłszy ze schodów i znalazłszy się na ulicy, która biegła równoległe do Wisły, zatrzymała się na chwilę i przypatrywała się leniwie kołyszącym się falom.

Może wejść na most i wskoczyć w nurty rzeki — ciągnęło ją do wody. — Przecież dalsze życie nie miało żadnego sensu...

I mechanicznym krokiem ruszyła w stronę mostu... (Dalszy ciąg jutro)

### POD BUTEM GERMAŃSKIM

Los wcielonych do Rzeszy Czech nie przedstawia się zbyt różowo. Mimo tego, iż zajęcie Czecho - Słowacji odbyło się zupełnie spokojnie i prawie bez żadnych zamieszek, władze protektoratu czeskiego nie są zbyt spokojne o dalszą przyszłość.

Dowodem tego może być masowe wysiedlanie robotników czeskich, których wywozi się w głąb Niemiec. Jak wynika z zestawień do dnia 6 maja b. r. wysiedlono z Czech ponad 32 tysiące robotników czeskich. Osadzeni oni zostali przeważnie w północnych prowincjach niemieckich.

Zaznaczyć przy tym należy, iż cyfry te podane zostały przez prasę niemiecką. W rzeczywistości liczba wysiedlonych musi być znacznie większa.

Gdy przyjrzeć się tragedii narodu czeskiego, łatwo zauważyć wiele analogii pomiędzy ich obecnym położeniem, a położeniem naszym w czasach zaborów. Prześladowania wszystkiego co czeskie są zupełnie takie same jak dawna martyrologia Narodu Polskiego, rozdartej pomiędzy trzech są borców.

### DEMONSTRACJE, KTÓRYCH NIKT SIĘ NIE BOI

Na pograniczu polsko - niemieckim w pobliżu miejscowości Człuchów na Pomorzu, zorganizowano wielkie manewry z udziałem licznych oddziałów szturmowców hitlerowskich. Oddziały te zaopatrzone były w granaty ręczne gazowe i nowoczesny sprzęt wojenny.

Osobiste kierownictwo tych ćwiczeń spoczywało w rękach szefa sztabu szturmowców hitlerowskich Lutze'go. Po zakończeniu tych demonstracyjnych manewrów Lutze zwiędził obóz Niemców, uchodzących za Polskę, położony w Rummelsbrugu oraz placówkę szturmowców, znajdującą się nad samą granicą polską w miejscowości Buschdorf.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż tak manewry szturmowców niemieckich jak i demonstracyjne zwiędzanie obozu uchodzących za Polaków były podyktowane chęcią straszenia Polaków.

Przy swędzeniu ciała  
i WYRZUTACH SKORNYCH

stosuje się **KREM „LAIN” - Gąseckiego,**  
preparat usuwający WADY NASKÓRKA tak u dorosłych jak i u dzieci.



